

Postanowienie z dnia 20 października 2004 r., IV CK 91/04

Przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania do oceny skutków procesowych zbycia przez wnioskodawcę w toku postępowania o zniesienie współwłasności praw do rzeczy wspólnej.

Sędzia SN Jan Górowski (przewodniczący)

Sędzia SN Maria Grzelka (sprawozdawca)

Sędzia SN Tadeusz Żyznowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Krystyny i Józefa małżonków B. przy uczestnictwie Sławomira S., Henryki S. i Miasta Ł. o zniesienie współużytkowania wieczystego i zniesienie współwłasności, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 października 2004 r. kasacji uczestniczki postępowania Henryki S. od postanowienia Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 5 listopada 2003 r.

uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łomży do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji kasacyjnej.

Uzasadnienie

(...) Sąd Rejonowy w Łomży postanowieniem z dnia 20 marca 2003 r. zniósł współwłasność budynku mieszkalnego oraz współużytkowanie wieczyste działki w ten sposób, że prawa do budynku i gruntu przyznał uczestnikowi postępowania, a na rzecz wnioskodawców zasądził spłatę w kwocie 67 996,46 zł. Ustalił, że możliwe jest wydzielenie w budynku dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych, tj. jednego na parterze i drugiego na piętrze, oraz możliwy jest podział działki, poza gruntem niezbędnym do funkcjonowania budynku, na dwie części. Uznał jednak, że ze względu na to, iż w przypadku ustanowienia odrębnej własności lokali zmieniłby się dotychczasowy charakter nieruchomości oraz obniżyłaby się jej wartość wnioskodawcy nie mogli skutecznie domagać się podziału budynku przez ustanowienie w nim odrębnej własności lokali. Za istotną uznał Sąd Rejonowy

ponadto okoliczność, że pomiędzy wnioskodawcami i uczestnikiem postępowania oraz pomiędzy uczestnikiem i jego matką, zamieszkującą na parterze budynku, istnieje konflikt wyrażający się wzajemną niechęcią a nawet wrogością, co uniemożliwia stworzenie stanu prawnego będącego źródłem narastania tego konfliktu. Mając na względzie, że wnioskodawcy mają własne inne mieszkanie, a ich wnioski w istocie zmierzają do zagwarantowania praw matce wnioskodawczyni i uczestnika, a nie samym wnioskodawcom oraz że dom powstał w przeważającym stopniu dzięki staraniom i nakładom uczestnika postępowania Sąd Rejonowy przyznał wszystkie prawa do nieruchomości uczestnikowi. Odnośnie do nakładów przedstawionych przez wnioskodawców do rozliczenia, na które w znacznej części składały się nakłady matki Henryki S., sprzedane przez nią w toku niniejszego postępowania wnioskodawcom, Sąd Rejonowy przyjął, że za okres do wprowadzenia się do budynku nie były one możliwe do oceny, natomiast za okres późniejszy podlegały rozliczeniu w sposób wynikający z opinii biegłego Janusza S. Jako prawną podstawę orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał art. 212 § 2 k.c. i art. 623 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli wszyscy zainteresowani.

Apelacja wnioskodawców w pierwszym rzędzie zawierała stwierdzenie, że w dniu 24 marca 2003 r. małżonkowie Krystyna i Józef B. umową darowizny zbyli własność przysługującego im udziału we współwłasności budynku i udziału w prawie użytkowania wieczystego gruntu na rzecz matki wnioskodawczyni i uczestnika postępowania Henryki S., w związku z czym wnioskodawcy wnosili o wezwanie jej do udziału w sprawie. Zażądali, że orzeczenie Sądu Rejonowego narusza art. 618 k.p.c. przez nierozliczenie wszystkich nakładów im przysługujących, a także, że błędnie przyjmuje, iż niedopuszczalny był podział budynku przez ustanowienie odrębnej własności lokali. Apelacja uczestnika postępowania dotyczyła błędnego ustalenia wysokości zasądzonej spłaty.

Na wezwanie Sądu Okręgowego w Łomży, wydane w trybie art. 510 § 2 k.p.c., Henryka S. wzięła udział w toczącym się postępowaniu. Oświadczyła, że popiera apelację wnioskodawców, a ponadto złożyła dokumenty na okoliczność poniesionych przez nią nakładów.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Łomży, uwzględniając częściowo apelację uczestnika, zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 20 marca 2003 r. w ten sposób, że obniżył do kwoty 56 763,96 zł zasądzoną

na rzecz wnioskodawców splate i stosownie do tego inaczej określił wartość przedmiotu sporu i wpis, natomiast apelację wnioskodawców oddalił. Uznał, że jakkolwiek wnioskodawcy utracili interes prawny do wniesienia apelacji, to jednak formalnie pozostali uczestnikami postępowania. Zarzuty apelacji wnioskodawców ocenił jako chybione. Zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący nie wzruszyli skutecznie ustalenia Sądu pierwszej instancji co do tego, że nakłady osób budujących dom były równe. Odnośnie do kwestii podziału budynku według linii poziomej Sąd Okręgowy wyraził aprobatę dla stanowiska Sądu pierwszej instancji, wskazując ponadto, że klóci się ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem działki w planach zagospodarowania przestrzennego, obejmującego budownictwo jednorodzinne, wyodrębnienie w budynku dwóch niezbyt dużych mieszkań. Stwierdził, że podział budynku doprowadziłby również do mało funkcjonalnego podziału działki. Powołał się na pismo Urzędu Miasta w Ł. z dnia 29 listopada 2002 r., z którego wynika, że wydzielone części nie miałyby w przyszłości prawa jakiegokolwiek zabudowy. Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że wobec skłócenia stron nie mógłby zostać spełniony wymóg współpracy właścicieli lokali w zarządzie częściami wspólnymi.

Nawiązując do nowej sytuacji procesowej wynikłej z wzięcia udziału w postępowaniu Henryki S., Sąd Okręgowy rozważał jak dokonane zniesienie współwłasności i współużytkowania wieczystego wpłynie na sytuację faktyczną Henryki S. Wyraził przekonanie, że uczestniczka będzie mogła nadal zamieszkiwać na parterze domu zgodnie z tym, co jej syn Sławomir S. zadeklarował, a gdyby nie miało się to spełnić, to jest ona w stanie zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe przez nabycie innego podobnego mieszkania.

W kasacji uczestniczka postępowania Henryka S. zarzuciła powyższemu postanowieniu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 211 k.c. przez błędną wykładnię oraz art. 212 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, a ponadto art. 64 ust. 3 Konstytucji przez zaniechanie jego zastosowania. Zarzuciła też naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 oraz art. 192 pkt 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łomży do ponownego rozpoznania. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zniesienie współwłasności ma na celu ukształtowanie prawa własności, przysługującego do tej samej rzeczy niepodzielnie więcej niż jednej osobie, w taki sposób, żeby prawo to przestało być wspólne. Orzeczenie sądu znoszące współwłasność przez podział rzeczy lub przyznanie jej w całości jednej osobie ma charakter prawokształtujący od chwili uprawomocnienia się (art. 624 k.p.c. *in princ*). Z istoty zniesienia współwłasności, a także z art. 617 k.p.c. wynika, że orzeczenie sądu dotyczyć może tylko aktualnych współwłaścicieli. Nie wyklucza to udziału w postępowaniu o zniesienie współwłasności także współwłaścicieli, którzy w trakcie postępowania wyzbyli się swojego prawa, jeżeli swój interes w rozumieniu art. 510 k.p.c. wywodzą z innego tytułu aniżeli współwłasność rzeczy (np. w związku z roszczeniami podlegającymi rozliczeniu). Utrata przez dotychczasowego uczestnika postępowania statusu „zainteresowanego” wywołuje potrzebę formalnego wyeliminowania go z postępowania z powodu niedopuszczalności merytorycznego orzekania względem niego. W takim przypadku sąd powinien wydać postanowienie o umorzeniu dotychczasowego postępowania (art. 355 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Zawarte w treści art. 355 § 1 k.p.c. określenie „sąd wyda” wyłącza dopuszczalność pozostawienia tej kwestii uznaniu sądu. Ponadto, należy przyjąć, że obowiązkiem sądu jest czuwanie nie tylko nad tym, aby w postępowaniu nieprocesowym wziął udział każdy z tych, których prawa dotyczy wynik postępowania, ale także nad tym, żeby uczestnikami postępowania nie były osoby, które w trakcie postępowania utraciły status „zainteresowanego” i z tego punktu widzenia stały się osobami przypadkowymi. Sama utrata prawnego zainteresowania zniesieniem współwłasności nie odbiera uczestnikowi postępowania jego dotychczasowej formalnej pozycji procesowej, jest natomiast materialnoprawną przesłanką oceny, że merytoryczne orzekanie względem tego uczestnika stało się niedopuszczalne. Po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. osoba, która przestała być zainteresowana w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., przestaje być również uczestnikiem postępowania. (...)

W postępowaniu o zniesienie współwłasności utrata przez uczestnika postępowania, będącego współwłaścicielem rzeczy i uprawnionym z tytułu rozliczenia nakładów, statusu zainteresowanego następuje w razie zbycia przez niego przysługujących mu praw. Skutki procesowe zbycia nie podlegają ocenie na podstawie art. 192 pkt 3 zdanie pierwsze k.p.c. *Prima facie* może się wydawać, że wobec braku odmiennego uregulowania w przepisach o postępowaniu

nieprocesowym kwestii wpływu zbycia w toku sprawy rzeczy objętej sporem na dalszy bieg sprawy, reguła powyższa znajduje zastosowanie na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. Takiemu wnioskowaniu sprzeciwia się jednak zarówno istota zniesienia współwłasności, jak i charakter orzeczenia znoszącego współwłasność, które nie korzysta z tzw. rozszerzonej prawomocności, stanowiącej podłoże art. 192 pkt 3 k.p.c., a przewidzianej w art. 788 § 1 k.p.c. Specyfika postępowania nieprocesowego wyraża się w posiadaniu interesu prawnego jako podstawy uczestnictwa oraz w potrzebie uregulowania określonych stosunków prawnych nie przez wzgląd na naruszenie praw wnioskodawcy, lecz ze względu na uprawnienia związane z samą istotą określonej konstrukcji materialnoprawnej. Wyłącza to możliwość przyjęcia, że współwłaściciel, który wystąpił o zniesienie współwłasności i który następnie w toku postępowania wyzbył się wszystkich praw związanych z rzeczą wspólną, pozostaje uczestnikiem postępowania oraz adresatem merytorycznego rozstrzygnięcia sądu.

W rozpoznawanej sprawie powyższe kwestie uszły uwagi Sądu Okręgowego. Sąd prawidłowo wezwał Henrykę S. do wzięcia udziału w sprawie po tym, jak ta zainteresowana nie wniosła apelacji ani w inny sposób nie zgłosiła się sama, ale błędnie nie rozważył, że wnioskodawcy małżonkowie B., z powodu utraty statusu zainteresowanych, powinni zostać wyeliminowani z dalszego udziału w sprawie przez umorzenie wobec nich postępowania na podstawie art. 355 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., oraz że nie mogli oni być podmiotami orzeczenia w przedmiocie zniesienia współwłasności. Sąd Okręgowy nie dostrzegł, że dotychczasowi wnioskodawcy zbyli na rzecz Henryki S. nie tylko udział w prawach do budynku i do gruntu, ale także przelali na matkę (teściową) wierzytelności do uczestnika postępowania Sławomira S. z tytułu rozliczenia wzajemnych nakładów (nabyte wcześniej od Henryki S. także w drodze cesji), przez co ich dalsze pozostawanie w postępowaniu nie mogło być legitymowane ewentualnym interesem prawnym wywodzonym z art. 618 § 1 k.p.c.

Wbrew ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja uczestniczki Henryki S. stała się nowa nie tylko w sensie procesowym, ale przede wszystkim materialnoprawnym, nie nastroczając przy tym problemów związanych z faktyczną możliwością zamieszkiwania Henryki S. na przedmiotowej nieruchomości w czasie po zniesieniu współwłasności pomiędzy małżonkami B. i Sławomirem S. Ta nowa sytuacja nakazywała stwierdzić, że zniesienie współwłasności mogło nastąpić tylko

pomiędzy Henryką S. i Sławomirem S., nie zaś pomiędzy dotychczasowymi wnioskodawcami i Sławomirem S., że jej rozstrzygnięcie powinno było nastąpić na podstawie zebranego w pierwszej i drugiej instancji materiału dowodowego przy uwzględnieniu wyłącznie zarzutów apelacji uczestnika Sławomira S., co nie wyłączało jednak obowiązku Sądu ponownej oceny okoliczności sprawy w świetle art. 211 i 212 § 2 k.c. w stosunku do uczestniczki Henryki S., oraz że orzeczenie reformatoryjne powinno było w każdym razie wyrażać zniesienie współwłasności pomiędzy Henryką S. i Sławomirem S.

Zaskarżone postanowienie narusza art. 316 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 192 pkt 3 w związku z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. co uzasadnia uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c.). (...)

